

Sygn. akt I ACa 1386/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Alicja Myszkowska
Sędziowie:	SA Anna Cesarz SO del. Marta Witoszyńska (spraw.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 19 września 2013 r. sygn. akt I C 1621/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2 i 3 w ten tylko sposób, że w punkcie 1 obniża zasądzone zadośćuczynienie z kwoty 40.000 złotych do kwoty 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych oraz w punkcie 3 obniża należność podlegającą ściągnięciu z kwoty 2.000 złotych do kwoty 1.240 (jeden tysiąc dwieście czterdzieści) złotych,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. nie obciąża powoda E. S. kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1386/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 września 2013r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie sprawy z powództwa E. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie - zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda E. S. kwotę 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 roku do dnia zapłaty (1); oddalił powództwo w pozostałej części (2); nakazał ściągnąć od pozwanego

(...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2 000 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa (3); nie obciążył powoda E. S. opłatą sądową od oddalonej części powództwa (4); zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami (5).

Powód E. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej - W. S., w następstwie wypadku komunikacyjnego w dniu 23 sierpnia 2001 r.

Pozwany (...) S.A. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu.

Podniósł, że dochodzone roszczenie o zadośćuczynienie nie ma podstaw prawnych i to zarówno w oparciu o art. 446 § 4 jak i art. 448 k.c. Ponadto zakwestionował wysokość roszczenia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 sierpnia 2001 r. na skrzyżowaniu drogi W. - K. z drogą podporządkowaną K. - B. kierujący samochodem marki R. M. D. wjechał na skrzyżowanie z przekroczeniem dopuszczalnej na tym odcinku drogi prędkości oraz mając czerwone światło dla kierunku ruchu, nie udzielił pierwszeństwa przejeżdżającemu przez to skrzyżowanie autobusowi marki A., uderzając w prawy bok tego autobusu, powodując nieumyślnie śmierć jego pasażerów, m. in. W. S..

Za ten czyn M. D. został skazany przez Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 23 czerwca 2003 r., zmieniony wyrokiem z dnia 30 marca 2004 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim. W dacie wypadku posiadacz pojazdu ciężarowego M. D. był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwaną Zakład (...).

Powód E. S. jest ojcem W. S.. W dacie śmierci syna miał 67 lat. Był emocjonalnie związany z synem, kochał go. Nie może pogodzić się z jego śmiercią i często go wspomina. Brakuje mu syna. Mimo odrębnego zamieszkiwania był z nim w dobrych relacjach i kontaktach. Wzajemnie się odwiedzali. Spędzali ze sobą święta i uroczystości rodzinne np. imieniny. Aktualny stan psychiczny powoda E. S. - w kontekście następstw śmierci syna - ocenia się jako dobry. Oznacza to, że nie następują u powoda istotne zaburzenia sfery emocjonalnej, które były bezpośrednim następstwem doświadczenia śmierci syna. Z psychologicznego punktu widzenia zakres szkód psychicznych, jakich doznał powód E. S. w wyniku przedmiotowego zdarzenia (śmierci syna), miał ograniczony zakres i nasilenie, co jednak nie oznacza, że nie doświadczył on cierpienia jako stanu emocjonalnego w wyniku śmierci członka najbliższej rodziny. W krótkiej perspektywie od zdarzenia cierpienie to, problemy emocjonalne, były znaczne, ale z czasem - w naturalny sposób - uległy zmniejszeniu, a w konsekwencji aktywnego procesu otepiennego - zatarciu. Brak jest podstaw do uznania, że u powoda E. S. wystąpił długotrwały lub trwały uszczerbek na zdrowiu jako następstwo zmian psychicznych w wyniku śmierci syna.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny w sprawie nie był sporny między stronami. Sąd oddalił wniosek pozwanego o uzupełnienie opinii biegłego psychologa przez udzielenie odpowiedzi dotyczącej świadomości i swobody powoda przy udzielaniu przez niego pełnomocnictwa w sprawie, ponieważ zakres tych pytań wykracza poza ramy niniejszego postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie kwestia zasady odpowiedzialności pozwanego za szkodę powoda, będącą następstwem śmierci W. S. jest niewątpliwa. Stosownie bowiem do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U.2013.392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem m.in. śmierci. Natomiast przepis art. 35 ustawy stanowi, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Bezspornym w sprawie jest, że M. D. - kierujący samochodem marki R., który w dniu 23 sierpnia 2001 r. doprowadził do śmierci W. S. - syna powoda, posiadał w tym dniu ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie. Kierujący pojazdem M. D. za ten czyn został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 23 czerwca 2003 r. w sprawie sygn. IIK 423/02. Zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. ustalenie tego wyroku co do popełnienia przestępstwa przez M. D. wiąże Sąd w/w w postępowaniu cywilnym.

Zasadniczo jednak odpowiedzialność sprawcy wypadku oparta jest na zasadzie ryzyka, przewidzianej w art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. Przypisanie zaś M. D. odpowiedzialności cywilnej za śmierć syna powoda uzasadnia gwarancyjną odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego Zakładu (...) w niniejszej sprawie na podstawie powołanych wyżej przepisów ustawy z 22 maja 2003 r..

Pozwany kwestionując zasadę swojej odpowiedzialności podniósł, iż w świetle przepisów obowiązujących w dacie szkody, powodowi nie przysługuje prawo żądania zadośćuczynienia z tytułu krzywdy powstałej w następstwie śmierci osoby bliskiej. Wskazał, iż przepis art. 446 § 4 k.c., przyznający członkom najbliższej rodziny zmarłego prawo żądania takiego zadośćuczynienia, został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 3 sierpnia 2008 r.. Zatem w dacie śmierci W. S., z którego to zdarzenia powód wywodzi swoje roszczenie o zadośćuczynienie powyższa umowa prawna nie obowiązywała. Sąd Okręgowy podzielił to stanowisko. Zauważył przy tym jednak, że powód dochodzi swojego roszczenia na podstawie art. 448 k.c., w związku z art. 24 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy zgodził się ze stroną powodową, że przepisy te mogą stanowić podstawę prawną dochodzonego przez nią roszczenia. Pogląd taki znajduje bowiem oparcie w ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy w tym składzie podziela (por. wyrok S.N. z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, OSNC - ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15 LEX nr 599865, uchwała S.N. z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10 LEX nr 604152, uchwała S.N. z dnia 13.07.2011 r. III CZP 32/11 LEX 950584, OSP 2012/3/32). W ocenie Sądu Okręgowego wskazuje ono jednoznacznie, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r., wskutek uszkodzenia ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia.

Taka zaś sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, podzielonym w kolejnych powołanych wyżej orzeczeniach, Sąd Najwyższy stwierdził, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płéć człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiéź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić

naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadnić przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska pozwanego Zakładu (...), że uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie prowadziłyby do naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Nie uwzględnia bowiem ono odmienny w tym przedmiocie pogląd Sądu Najwyższego zawarty w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 oraz w jej uzasadnieniu, który Sąd Okręgowy w pełni akceptuje (OSNC 2013 /7-8/84, LEX nr 1267081).

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w granicach rozsądnych, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 28.09.2001r. III CKN 427/00, LEX). Odpowiednia suma nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. W wyroku z 28 czerwca 2005 r. I CK 7/05 (LEX 153254) Sąd Najwyższy stwierdził, że na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo ustalić przy uwzględnieniu okoliczności sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie, nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c.

Powód E. S. w wypadku w dniu 23 sierpnia 2001 r. stracił syna. Na skutek jego śmierci zerwaniu uległa więź łącząca rodzinę. Jak wynika z zeznań powoda, to był on emocjonalnie związany ze zmarłym synem, kochał go. Nie może się pogodzić z jego śmiercią i często go wspomina. Brakuje mu syna. Zauważyć przy tym należy, co wynika również z zeznań powoda, że więź ta nie była jednostronna i występowała także po stronie zmarłego W. S.. Pomimo odrębnego zamieszkiwania od powoda, był z nim w dobrych relacjach i kontaktach. Wzajemnie się odwiedzali, spędzali ze sobą święta i uroczystości rodzinne np. imieniny. Niewątpliwym więc jest, że śmierć syna musiała wywołać u powoda cierpienie psychiczne. Wniosek taki znajduje oparcie w opinii biegłego psychologa J. T.. Z drugiej strony trzeba zauważyć, co również stwierdził ten biegły, że aktualny stan psychiczny powoda - w kontekście następstw śmierci syna jest dobry. Oznacza to, że nie występują u powoda istotne zaburzenia sfery emocjonalnej, które były bezpośrednim doświadczeniem śmierci syna. Z psychologicznego punktu widzenia zakres szkód psychologicznych, jakich doznał powód w wyniku przedmiotowego zdarzenia (śmierć syna) miał ograniczony zakres i nasilenie. W krótkiej perspektywie od zdarzenia cierpienie jego (problemy emocjonalne) były znaczne, ale z czasem - w naturalny sposób - uległy zmniejszeniu, a w konsekwencji aktywnego procesu oziępiennego - zatarciu. Ponadto biegły w opinii stwierdził, że brak jest podstaw do uznania, że u powoda wystąpił długotrwały lub trwały uszczerbek na zdrowiu, jako następstwo zmian psychicznych w wyniku śmierci syna.

Uwzględniając powyższe okoliczności oraz czasookres, jaki upłynął od daty śmierci powoda, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że stosowną rekompensatą za krzywdę powoda jest kwota 40.000 zł.

Określając początkowe datę biegu odsetek od zasądzonej kwoty na podstawie art. 481 k.c., Sąd miał na uwadze, że w dniu 5 października 2012 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, czym zakończył proces likwidacji szkody powoda. Oznacza to, że od dnia 6 października 2012 r. nastąpił bieg odsetek.

W pozostałej części powództwo jako nieuzasadnione podlega oddaleniu.

O kosztach sądowych Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył pozwany, zaskarżając go w części, to jest w punktach 1,3,4,5, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art.448 kc w związku z art.24 kc przez przyjęcie, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych – więzi rodzinnych, szczególnych więzi emocjonalnych między członkami rodziny (ewentualnie poprzez zasądzenie zadośćuczynienia odpowiadającego kryterium odpowiedzialności);
2. art.34 ustęp 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych(...) poprzez przyjęcie, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie;
3. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 kpc poprzez nie dokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz oparcie się w zakresie ustaleń faktycznych wyłącznie na zeznaniach powoda;
4. nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez nie odniesienie się do zarzutu dotyczącego niewykazania pokrewieństwa, gdyż pozwany kwestionował już w odpowiedzi na pozew, że powód jest ojcem zmarłego W. S., a także nierozpoznanie zarzutu, że wytoczenie powództwa nie było ze strony powoda czynnością świadomą i swobodną, a tym samym pełnomocnik powoda nie był należycie umocowany.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję. Ponadto apelujący wniósł o rozpoznanie na podstawie art.380 kpc wydanych na ostatniej rozprawie postanowień, mocą których Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, mającej odpowiedzieć na pytania: czy powód rozumiał istotę czynności, jaką jest udzielenie pełnomocnictwa procesowego w niniejszej sprawie; czy udzielenie pełnomocnictwa było aktem w pełni świadomym i swobodnym, a także z przesłuchania powoda na analogiczne okoliczności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako częściowo zasadna skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku, a w pozostałym zakresie jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu apelacyjnego nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji, poprzez nie odniesienie się do dwóch zarzutów: niewykazania pokrewieństwa oraz, że wytoczenie powództwa nie było ze strony powoda czynnością świadomą i swobodną, a tym samym pełnomocnik powoda nie był należycie umocowany.

Bezspornie pozwany w odpowiedzi na pozew zakwestionował, że powód jest ojcem zmarłego W. S.. Jednakże zauważyć należy, iż powód przesłuchany w charakterze strony w sposób jednoznaczny zeznał, iż zmarły W. S. był jego starszym synem. Zatem na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, iż twierdzenie powoda w przedmiotowej kwestii nie odpowiada prawdzie. Pozwany nie podjął w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej. W tej sytuacji, powyższy zarzut należało uznać za bezzasadny. Również zarzucanie przez apelującego, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do kwestii, czy wytoczenie powództwa nie było ze strony powoda czynnością świadomą i swobodną, a tym samym pełnomocnik powoda nie był należycie umocowany, trzeba uznać za chybione. Przebieg postępowania w przedmiotowej sprawie nie wykazał, aby powód był osobą pozbawioną zdolności do czynności prawnych, osobą ubezwłasnowolnioną. Na powyższą okoliczność strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów. Na marginesie jedynie należy zauważyć, że również treść opinii biegłego psychologa wydana dla potrzeb niniejszej sprawy, nie wskazuje na fakt, aby E. S. był pozbawiony zdolności do podejmowania czynności prawnych. Powód zatem miał prawo do udzielenia pełnomocnictwa do wytoczenia przedmiotowego powództwa, a ocena świadomości i swobody w podjęciu powyższej czynności pozostaje poza przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy. W tej sytuacji, Sąd

Apelacyjny stosownie do treści art. 380 kpc, w kontekście przedmiotowego zarzutu pozwanego, dzieląc stanowisko Sądu I instancji, uznał za prawidłowe postanowienia tego Sądu w zakresie oddalenia wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, czy powód rozumiał istotę czynności, jaką jest udzielenie pełnomocnictwa procesowego w niniejszej sprawie; czy udzielenie pełnomocnictwa było aktem w pełni świadomym i swobodnym, a także z przesłuchania powoda na analogiczne okoliczności.

Odnosząc się w następnej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 kpc, zauważyć należy, że poza ogólnym sformułowaniem nie dokonania przez Sąd wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz oparcie się w zakresie ustaleń faktycznych wyłącznie na zeznaniach powoda, zarzut ten nie został w żaden sposób skonkretyzowany ani w ramach treści zarzutu, ani w uzasadnieniu apelacji. Apelujący nie wskazał, jakie konkretnie zasady oceny dowodów zostały naruszone, jakich dowodów to naruszenia dotyczyło i jaki wpływ w ocenie apelującego miało to na treść rozstrzygnięcia. Zważyć przy tym należy, że zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 kpc, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, przy czym, w myśl art. 227 kpc przedmiotem dowodu, a w rezultacie także zainteresowania Sądu, winny być jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonując oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów w sposób wszechstronny, swobodny, ale nie dowolny. Nie uchybił przy tym podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, to jest zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, wskazaniom wiedzy i łączenia faktów. Swoje ustalenia faktyczne, które w znacznej części były uznane jako bezsporne, Sąd I instancji poczynił nie tylko w oparciu o dowód z przesłuchania powoda, ale także na podstawie dowodu z opinii biegłego psychologa i dokumentów z akt sprawy karnej. Dla porządku należy stwierdzić, że według Sądu Apelacyjnego waloru dowodowego w rozumieniu art. 227 kpc nie mają zaś w niniejszej sprawie okoliczności dotyczące przyczyn wytoczenia powództwa przez powoda jako czynności świadomej i swobodnej, a także należytego umocowania pełnomocnika, co było już przedmiotem rozważań powyżej.

Przechodząc do zarzutów apelacji naruszenia prawa materialnego jako przyjętej podstawy odpowiedzialności pozwanego w przedmiotowej sprawie, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, pozostają one całkowicie bezzasadne. Przedstawione w tym zakresie rozważania Sądu Okręgowego należało podzielić w całości. W pierwszej kolejności należy odnieść się do stanowiącego istotę sporu, a zgłoszonego przez pozwanego zarzutu naruszenia art. 24 w zw. z art. 448 kc Wprawdzie rację na pozwany, że przepis art. 446 § 4 kc nie może stanowić materialnoprawnej podstawy zgłoszonego żądania, a to wobec faktu wprowadzenia możliwości zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej poprzez dodanie § 4 do art. 446 kc dopiero z dniem 3 sierpnia 2008 r., a zatem po dacie rozpatrywanego zdarzenia wywołującego szkodę. Jednak myli się pozwany twierdząc, że wobec tego brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda wobec nie wykazania przez niego rozstroju zdrowia wskutek wiadomości o śmierci syna, czy znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej. Jak bowiem powszechnie przyjmuje się w judykaturze i doktrynie do zdarzeń zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r., a skutkujących śmiercią poszkodowanego, należy stosować art. 24 w zw. z art. 448 kc. Stanowisko to jest zgodne z ugruntowaną już i zaaprobowaną przez sądy powszechne linią orzecznictwa Sądu Najwyższego (co akcentowane było przez Sąd I instancji), sformułowaną w uchwale z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, opubl. LEX nr 604152, a której wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, opubl. LEX nr 848128. Stosownie do powołanych orzeczeń najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.. Więzy rodzinne mogą być bowiem uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 kc, a dobro to może być naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Tym samym wbrew zastrzeżeniom pozwanego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zidentyfikował podstawę prawną rozpatrywanego roszczenia i trafnie uznał, że stanowią ją art. 24 w zw. z art. 448 kc. Również zarzut naruszenia art. 34 ustęp 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez przyjęcie, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie, należało uznać za chybiony. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego, przepis art. 34 ustęp 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012r., nie wyłączał z zakresu

ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art.448 kc (uchwała z dnia 20 grudnia 2012r., III CZP 93/2012, OSNCP 2013/7-8/84, LEX nr 1267081; uchwała z dnia 7 listopada 2012r., III CZP 67/2012). Pogląd powyższy Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Przechodząc natomiast do rozważań odnośnie wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia, to należało podzielić po części stanowisko apelującego, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest zawyżona.

Przepisy prawa cywilnego podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia z art. 445 k.c. i z art. 446 § 4 k.c. nie precyzują żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 448 k.c. i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawiają ją uznaniu sądów. Z tego względu zasadnym wydaje się odwołanie do wypracowanych przez judykaturę i doktrynę zasad ustalania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. Do podstawowych z kryteriów, mogących mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć rodzaj naruszonego dobra, stopień i czas trwania cierpień psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała. Należy także pamiętać, że kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo.

Sąd Apelacyjny, mając na względzie, że Sąd I instancji prawidłowo wziął pod uwagę charakter relacji łączącej zmarłego syna z ojcem (pozostawanie w dobrych relacjach i kontaktach, wspólne spędzanie świąt i uroczystości rodzinnych) jak również wstrząs psychiczny, jakiego doznał powód po śmierci syna, to jednak pominął okoliczność wieku samego powoda i zmarłego syna oraz jego własną sytuację rodzinną w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Zauważyć bowiem należy, że w chwili śmierci syn powoda był dorosłym mężczyzną, o ustabilizowanej sytuacji życiowej, pozostającym w związku małżeńskim, będący ojcem, ukierunkowanym w swoim zainteresowaniu przede wszystkim na potrzeby własnej rodziny. Powód również był wówczas osobą starszą. W tej sytuacji więzi rodzinne między powodem a zmarłym synem należało rozważać w zakresie ich siły emocjonalnej na innej płaszczyźnie. Relacje te osiągnęły już bowiem inny poziom, gdzie pozostając istotnymi w zakresie utrzymywania kontaktów, wzajemnego zainteresowania, miały inną intensywność niż w przypadku osób, które nie mają rodzin przez siebie założonych. Istotnym jest również to, że stosownie do treści opinii biegłego psychologa nie występują u powoda istotne zaburzenia sfery emocjonalnej, które były bezpośrednim skutkiem doświadczenia śmierci syna. Z psychologicznego punktu widzenia zakres szkód, jakich doznał powód w wyniku przedmiotowego zdarzenia (śmierć syna) miał ograniczony zakres i nasilenie.

Powyższe rozważania uzasadniają, w ocenie Sądu Apelacyjnego, iż należne powodowi zadośćuczynienie powinno wynieść 25 000 zł. Kwota ta spełnia kryterium odpowiedniości i jednocześnie nie jest zbyt wygórowana na tle stosunków panujących obecnie w społeczeństwie jak również w pełni rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę wobec naruszenia jej dobra osobistego poprzez zerwanie więzi rodzinnych ze zmarłym synem.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd apelacyjny uznając częściowo apelację pozwanego za zasadną na podstawie art.386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1. i 2. poprzez obniżenie zasądzonej kwoty 40 000 zł do kwoty 25000 zł, oddalając apelację w pozostałym zakresie, a to na podstawie art.385 kpc. Zmiana punktu 3. zaskarżonego wyroku w zakresie obniżenia kwoty podlegającej ściągnięciu od pozwanego, wynikała z zastosowania reguły odpowiedzialności za wynik procesu (art.100kpc). Skoro na skutek częściowego uwzględnienia apelacji uległa zmianie wysokość zasądzonego roszczenia, należało odpowiedni obniżyć kwotę podlegającą ściągnięciu z 2000 zł do 1240 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.102 kpc. W ocenie Sądu Apelacyjnego zachodziła podstawa do odstąpienia od zasady ponoszenia kosztów postępowania przez strony, tj. odpowiedzialności za wynik sporu, ujętej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., na rzecz reguły słuszności. Spór pomiędzy stronami dotyczył żądania przyznania powodowi zadośćuczynienia. Pozostawienie Sądowi ustalenia ostatecznej wysokości należnego na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienia uzasadnia zastosowanie art. 102 k.p.c.. W ocenie Sądu niesłusznym byłoby bowiem obciążanie

powoda kosztami procesu w sytuacji, w której miał subiektywne przekonanie o słuszności swojego stanowiska co do żądanej kwoty zadośćuczynienia.